

Łyżwy pewnego styczniowego wieczoru

W styczniu pojechaliśmy z P.Mirkiem na łyżwy do Bytomia. Był niezły fun. Co i rusz ktoś „szlifował” lód swoimi spodniami. Ale warto było się zrelaksować. Każdy miał dobre nastawienie i wspaniały humor z chęcią i z aktywnym nastawieniem brałyśmy udział w zajęciach grupowych. Był to sympatyczny wieczór .
